

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 647.30

Afera łódzkiego „Orbisu”

Sledztwo ustala, kto świadomie, a kto bezwiednie brał udział w machinacjach nieuczciwych urzędników

Ogórki w pełni Postowie pogadają i za- inkasują

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W ogórkowym sezonie politycznym każda drobniejsza okazja rozdymana jest do ewenementu niesłychanej wagi.

Nic więc dziwnego, że w związku z zapowiedzianym na dziś zebraniem klubu BBWR, którego członkowie, jak zresztą wszyscy posłowie, zjeżdżają na pierwszego do stolicy po odbiór pensji, mówi się o tem, że zapadną niesłychanie ważne uchwały. Nie ulega wątpliwości, że żadne historyczne decyzje na tem posiedzeniu nin zapadną. Również ani Klub Narodowy ani PPS, nie zdecydują na frakcyjnych posiedzeniach niczego, co by mogło poruszyć martwą atmosferę.

Teatry stołeczne pozostawione własnemu losowi

W związku z katastrofalną sytuacją stolicy, wywołaną niesłychanie lekkomyślną gospodarką lat ostatnich, magistrat warszawski zawiadomił dyrekcję teatrów miejskich, że od 1 września r. b. nie będzie prowadził opery, jak również teatru Narodowego i Letniego.

Wiadomość ta wywołała w kręgach artystycznych Warszawy ogromne wrażenie.

Zwłoki Demkowskiego nie będą ekshumowane

Przed kilku dniami donosiliśmy, że żona rozstrzelanego szpiega Demkowskiego zwróciła się do władz wojskowych z prośbą o pozwolenie dokonania ekshumacji zwłok i pochowania na cmentarzu by umożliwić dzieciom odwiedzenie grobu ojca. Władze wojskowe wczoraj prośbę tę odrzuciły.

Sprawa nadużyć biletowych w „Orbisie” wywołała olbrzymie zainteresowanie.

Nadzwyczajna komisja z ramienia min. komunikacji przy współudziale urzędu śledczego, oraz biegłych buchalterów przez cały dzień wczorajszy badała księgi, dokumenty oraz korespondencję łódzkiego oddziału „Orbisu”.

W pierwszym rzędzie ustalono, że łódzkie biuro, jako oddział centrali lwowskiej podlegało kontroli, jednak przy sprzedaży biletów miało wolną rękę.

Sytuację tę wykorzystywali fałszerze dla własnych celów, pobierając za bilety ceny wyższe od nominalnych i nadwyżkę przelewając do własnej kieszeni.

Często zdarzało się, że lepiej orientujący się interesanci kierowali reklamacje pod adresem zarządu biura, ponieważ jednak na czele oddziału stał człowiek, zamieszany w aferę, reklamacje oczywiście odrzucał.

Jako motyw podawano, że łódzkie biuro pobiera pewną nadwyżkę, która idzie na rzecz kolei państwowych.

Pozatem komisja, pod kierownictwem insp. Baczewskiego i delegata ministerjalnego Koblewskiego stwierdziła cały szereg niewłaściwości w prowadzeniu ksiąg biurowych oraz nieprzestrzeganie obowiązujących

biura „Orbisu” przepisów i instrukcji.

Wykryto również nadużycia jakich dopuszczał się kierownik łódzkiego oddziału, Schirmer, przy wydawaniu biletów do miejscowości, do których nie były drukowane normalne bilety, a jedynie posługiwano się biletami ze specjalnych bloków.

Nadużycia polegały na tem, że interesantowi wydawano bilet do żądanej miejscowości po nominalnej cenie, natomiast w kwitarszysu, który pozostawał w biurze do dyspozycji komisji rewizyjnej wpisywano odległość o wiele bliższą i oczywiście o wiele niższą cenę.

Rozumie się, nadwyżka wędrowała do kieszeni pomysłowego kierownika.

Jak się okazało o machinacjach Schirmera dobrze był poinformowany Mrowiec, który potrafił wykorzystać tę sytuację dla uprawiania swych własnych machinacji, wiedział bowiem, że Schirmer, w obawie o denuncjację, nie będzie się przeciwstawiał jego oszustwom.

W toku śledztwa stwierdzono pozatem, że Mrowiec przed paru laty usunięty został z

„Orbisu” za pewne przestępstwa przez Schirmera, jednak ten ostatni, niewiadomo z jakich powodów, nie zameldował o tych przestępstwach odpowiednim władzom.

Badania ksiąg przyniosły również szereg rewelacyjnych szczegółów. Okazało się, że Schirmer działając ręką w rękę z innymi pracownikami oddziału łódzkiego, przetrzymywał zainkasowane sumy, obracając je na prywatne transakcje w kaslowe.

Istnieje również podejrzenie, że Schirmer drukował w Łodzi bilety kolejowe

i przy pomocy swych współpracowników sprzedawał je po za terenem Łodzi.

Kontrola druków wykazała brak kilkudziesięciu egzemplarzy. Interesowany w tej sprawie Schirmer zważył winę na Mrowca, twierdząc, że najprawdopodobniej skradł on je podczas włamania przed dwoma laty.

Władze śledcze są w posiadaniu listy osób, które się posługiwały sfałszowanymi biletami.

Wśród nich widnieje szereg nazwisk poważnych osobistości ze sfer kupieckich Łodzi. Śledztwo wykaże, kto z pośród

posługujących się tymi biletami działał ze świadomością, a kto padł ofiarą oszukańczych machinacji.

W wyniku kilkudniowych rewizji ksiąg sporządzony został raport z dotychczasowymi wynikami, który przesłany będzie do min. komunikacji w Warszawie.

Jak się dowiadujemy, min. komunikacji wydało zarządzenie przeprowadzenia rewizji na terenie wszystkich oddziałów „Orbisu” oraz innych biur, posiadających koncesje na sprzedaż jakiegokolwiek rodzaju biletów podróży.

Według krążących wersji „Orbis” na terenie całej Rzeczypospolitej będzie przez władze zamknięty.

Do urzędu śledczego w dalszym ciągu napływają zgłoszenia osób, poprzednio oszukańczych, które bądź przeplaciły bilety, bądź wносиły opłaty za fikcyjne starania przy uzyskiwaniu zagranicznych wiz.

Warto jeszcze zaznaczyć, że Schirmer był w swoim czasie zamieszany w głośną lwowską sprawę homoseksualistów z Larewiczem na czele i z tego tytułu nawet przez pewien czas przebywał w areszcie.

Przedewszystkiem na własne siły liczyć muszą Niemcy i Anglja w walce z kryzysem finansowym

BERLIN, 31 lipca. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — Gabinet Rzeszy zebrał się dzisiaj popołudniu na posiedzenie, które trwało do późnej nocy. Jednocześnie odbyło się posiedzenie Banku Rzeszy pod przewodnictwem Luthera, przyczem zapadły doniosłe uchwały. Najważniejszą z nich jest decyzja podniesiona od dnia jutrzejszego dyskonta z 5 na 15 a stopy lombardowej z 15 na 20 procent.

W poniedziałek rano banki niemieckie wznowiają normalne wypłaty, przyczem jednak kasy i konta oszczędnościowe mają nadal wypłacać w zakresie ograniczonym. Od zachowania się szerokiego rzesz publiczności zależy, czy to przywrócić nie normalnych obrotów bankowych będzie mogło być utrzymane.

Rzeczoznawca amerykański Streigh uważa, że sytuacja Niemiec, szczególnie jeśli chodzi o przemysł i bilans handlowy, jest zadawalająca. Potrzebne jest przedewszyst-

kiem zaufanie do własnych banków i do rządu. W tym kierunku naród niemiecki zda egzamin w chwili otwarcia okienek banków i kas oszczędnościowych oraz w dniu plebiscytu w Prusach na temat rozwiązania sejmu.

Jednocześnie z zarządzeniami wewnętrznymi, mającymi na celu uzdrowienie stosunków finansowych, toczą się dalej rokowania z zagranicą w sprawie sprolongowania kredytów niemieckich przez obce banki.

Decyzja w tej materji również przyczyni się znacznie do odprężenia sytuacji. Należy jej oczekiwać w dniach najbliższych.

Wreszcie miarodajne koła międzynarodowe przywiązują wielką wagę do spraw politycznych, podkreślając, że niestępliwość Rzeszy w sprawie budowy pancerników, zredukowania budżetu zbrojeń i anshlusu uniemożliwia interwencję Francji, a bez pomocy Paryża nie można

sobie dzisiaj wyobrazić międzynarodowej pomocy dla Niemiec

LONDYN, 31. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego”). Izba gmin rozpoczęła dzisiaj ferie, które potrwają do 20 października, o ile rząd nie uzna za konieczne zwołanie parlamentu wcześniej na sesję nadzwyczajną.

Wczorajsze przemówienie Snowdena o konieczności oszczędzania traktowane jest przez konserwatyistów, jako zakapturzona oferta w kierunku stworzenia rządu koalicyjnego. Otóż konserwatyści gotowi są udzielić w tych sprawach rządowi socjalistycznemu poparcia, ale uważają, że rząd, który zwraca się do opozycji o pomoc, powinien właściwie ustąpić.

Jeśli chodzi o sytuację finansową Anglii, to nawiązując do przemówienia Snowdena prasa londyńska twierdzi, że Anglja nie da sobie rady bez pomocy Francji, wobec czego niewątpliwie rokowania kredytowe między temi dwoma państwami zostaną lada dzień wznowione.

**Bilet do kina
lub
cenną książkę**

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w sobotę, dn. 1 sierpnia

**wpłaci prenumeraatę
za miesiąc sierpień**

do administracji

**„GŁOSU PORANNEGO”
PIOTRKOWSKA 70.**

Łódzkie Towarzystwo Zachęty do Wyścigów Konnych

JUTRO, w niedzielę, 2 sierpnia 1931 r.

NA TORZE WYŚCIGOWYM W RUDZIE Pabjanickiej rozegrane zostaną 2 poważne nagrody, a mianowicie

HANDICAP STEEPLE-CHASE

na dystansie 4800 metrów z nagrodą 15000 złotych i pamiątkowym żetonem dla jeźdźcy zwycięzcy oraz 7000 nagroda (międzynarodowa) na dystansie 2100 metrów.

Dojazd na tor wyścigów Konnych tramwajami oraz z Warszawy i do Warszawy zapewniony. 920

Anschluss

przed trybunałem

W sennej Hadze, zdala od tumultu, wywołanego krachem niemieckim i podróży ministrów, toczy się w Pałacu Pokoju przed trybunałem między narodowym rozprawa, mająca rozstrzygnąć, czy sprawa połączenia Austrii z Niemcami, ujęta w formie unii celnej, nie sprzeciwia się zawartym po wojnie światowej traktatom pokojowym.

W trybunale, któremu przewodniczy japończyk Adachi, zasiadają m. in. Kellog profesor Rostworowski, Fromageot i sir Cecil Hurst.

Przeciwko „Anschlussowi“ wygłosił wielkie przemówienie szef Francji Paul Boncour. Rzecznicy Niemiec dr. Burns i Austrii prof. Kaufman oczywiście stają w obronie unii niemiecko-austriackiej i ich przemówienia obracają się głównie dokoła kwestji niepodległości.

Przed trybunałem chodzi jedynie o stronę prawną, czy unia celna jest zgodna z traktatem w St. Germain i protokołem z 1922, czyli nie jest sprzeczna z niepodległością Austrii, zastrzeżoną w tym traktacie i protokole. Stąd też roztrząsanie, czym jest niepodległość w ogóle i jak się sprawa przedstawia z niepodległością Austrii.

Naogół nudne rozprawy tego trybunału, noszące ścisłe charakter jurydyczny, w dniu onegdajszym doznały niezwykłego ożywienia z tego powodu, że zupełnie niespodzianie zabrał głos jeden z członków delegacji włoskiej, prof. Scialoja, który wygłosił dłuższe przemówienie, ilustrujące poglądy Włoch na sprawę t. zw. Anschlussu.

W mowie Scialoja wystąpił na jaw wszystkie pretensje włoskie do Niemiec, wysuwane w ciągu ostatnich lat 12. Wysunięte znacznie na północ granice włoskie już od dawna stanowią punkt sporny z Niemcami, gdyż od szeregu lat istnieje sprawa Brenneru, o który zwłaszcza nacjonalisci niemieccy z Bawarii robią co jakiś czas bardzo wiele halasu. Włochy wiedzą doskonale, że w razie połączenia Austrii z Niemcami, bez względu na to, jakie formy prawne przybrałyby to połączenie, zagrożona jest przedewszystkiem północno-wschodnia część Włoch, nie mówiąc już o tem, że połączone państwa z natury rzeczy dążyłyby do odzyskania wpływu nie tylko w Tyrolu włoskim, lecz i na Adriatyku.

Dlatego to Włochy stale sprzeciwiały się „Anschlussowi“. Jeśli nawet wyraziły one zgodę na plan Hoovera, zastrzegły, że ta zgoda możliwa jest jedynie pod warunkiem zupełnego zrezygnowania Niemiec z planów unii celnej z Austrią.

To też nietylko sama treść wywodów Scialoja, ile raczej ich forma i bardzo ostry ton były, nietylko zresztą dla trybunału w Hadze, niezwykłą sensacją, gdyż pod koniec swego przemówienia Scialoja podkreślił raz jeszcze, że trybunał, rozpatru-

FRANCISZEK W. HANUS

„Ten żyd -- to mój człowiek!”

Tryumfy schorzałego premiera Anglii, Disraeliego na kongresie berlińskim

— Dopóki Anglicy są przyjaciółmi sportu, nie potrzebują się obawiać socjalizmu — powiedział Bismarck do ostatniego angielskiego premiera, który przed pięćdziesięciu trzema laty w oficjalnej misji przybył do Niemiec, aby w towarzystwie markiza Salisbury brać udział w kongresie berlińskim.

Obecnie socjalistyczny premier Anglii Mac Donald przybył do Berlina, jako gość Rzeczy. Gdyby przybywał nie z Paryża, a z Londynu, to cztery godziny lotu wystarczyłyby na podróż. W roku 1878 trwała ta skapada wraz z koniecznie przerwanymi w Calais, Brukseli i Kolonii, aż cztery dni, bowiem siedemdziesiąt cztery lata liczył i ciężko chory był wtedy premier angielski, Benjamin Disraeli lord Beaconsfield. Człowiekiem, jak go nazywał Carlyle.

Wyglądał 100-procentowo nie po angielsku, przypominając raczej mumję ze swoją zasuszoną twarzą, na którą opadał czerniony kosmyk włosów. Salon jego apartamentów w hotelu „Kaiserhof“ wydawał się raczej być przygotowanym dla kapryśnej kobiety, niż dla polityka: kwiat pomarańczy, róże i niezapominajki w wazonach i czarach, które były dowodami sympatii ze strony żony niemieckiego następcy tronu, córki ukochanej królowej Wiktorji. Nie brakowało również kosa z poziomkami, który królowa zwykle mu przysyłała z Osborne na wyspie Wight do Londynu.

Powieściopisarz-premier

Aczkolwiek Disraeli był stary i chory, widziano jednak

jąc sprawę tylko z punktu widzenia prawnego, nie może pominać jej strony politycznej, skoro decyzja trybunału pociągnąć może za sobą bardzo poważne skutki, — mówił Scialoja: — Trybunał musi mieć na względzie, iż kwestja dotyczy nietylko możliwości zawarcia unii celnej, ile sprawy uprawnień ligi narodów. Jedynie liga narodów może decydować, czy i pod jakimi warunkami Austrija może zawrzeć unie celną z jakimkolwiek państwem.

Nie chodzi tutaj o drobnostkę, ponieważ zmiana sytuacji politycznej w warunkach obecnych może oznaczać wojnę lub pokój. Jeżeli trybunał haski orzeknie, że rada ligi narodów nie ma w tej sprawie nic do powiedzenia, wówczas oświadczenie to mogłoby już jutro być powodem zbrojnego zatargu.

Mowę Scialoja prasa niemiecka przyjęła z oburzeniem,

w nim, obok Bismarcka, główną osobą, działającą w zbliżających się konferencjach i gotowano się na niespodzianki. Istotnie nie brak było niespodzianek; były one częściowo imponujące przez swą brutalność, częściowo godne podziwu przez swą przebiegłość. Ale ze wszystkich słów i czynów Disraeliego bił czar, niesprawiedliwie awanturczą karierę tego romantyka, który stał się leaderem konserwatystów w konserwatywnej Anglii.

W ciągu całego swego życia umiał zwalczać przeszkody i napotykał nieufność. To wzmożniło w nim jeszcze zdolność zdobywania przyjaciół. Zdobył też Bismarcka, który początkowo niebardzo był ucieszony, gdy się dowiedział, że premier angielski osobiście weźmie udział w kongresie.

Pomimo niezachwanych pretensji i niemniej wycofujących uroczyści. Disraeli dąsał codziennie do królowej, przeczemu nie były to raporty ministerialne, lecz, obok politycznych informacji, listy pełne osobistych wrażeń. Wiedział, jak bardzo królowa troszczy się o jego zdrowie i pisał naprzykład: „O godzinie 10-ej wieczorem zaczynam umierać, a o północy chciałbym już być pochowany“.

Ale przed godziną 10 był naderłowany energią i młodzieńczym ogniem, który nie opuszczał go aż do śmierci, posiadał dość siły, aby uderzyć enegicznie w stół, oniemiał przy ciwników, użył podstępów, w których nawet Bismarck nie zawsze się orientował. Przed 19 wieczorem odważył się postawić Rosji ultimatum z groźbą, że wyjedzie z Berlina i w ten sposób zerwie kongres. Był to stary hazardownik, który wiedział, jak przeciwnik zareaguje na jego bluff.

Mąż-kochanek

przepełniony namiętnością, dramat ludzkich serc, miłości i poświęcenia.

W rolach głównych:
Droczka CATHERINE DALE OWEN
i pełen temperamentu
WARNER BAXTER

Powyższy film tak dawno oczekiwany już wkrótce w „Casinie“

Palacz z grzeźności

Tego wieczora, kiedy mijał termin ultimatum Disraeli był gościem Bismarcka. Poprzednio, aby podkreślić powagę swej decyzji wyjazdowej, wydał przez swego sekretarza polecenie niemieckiej dystrykcji kolejowej, aby trzymała w pogotowiu specjalny pociąg delegacji angielskiej i ogrzała jego wagon... bo Disraeli marzył nawet w lipcu. O swej wizycie u Bismarcka pisze do królowej: „Po jedzeniu usunęliśmy się we dwoje na stronę Bismarck palit, a pa poszedłem za jego przykładem. Byłem przekonany, że w ten sposób zadaje ostatni cios memu zdrowiu, ale uważałem to za absolutnie niezbędne, ponieważ człowiek niepalący łatwo wywołuje wrażenie, że czyha na słowa swego rozmówcy“.

Zanim Disraeli położył się spać tego dnia, dowiedział się, że Rosja ustąpiła we wszystkich punktach. Postawa starego dyplomaty w tej krytycznej sytuacji sprowokowała powiedzenie Bismarcka: „Ten stary żyd, to mój człowiek“.

Ale wpływ wywierała nietylko niezłomność i nieustępliwość, którą okazywał Beaconsfield. Sympatję obcego miasta zdobywał mu również urok pewnych powiedzeń. Był on jedynym uczestnikiem kongresu, który nie mówił po francusku, to też musiał kazać tłumaczyć swe przemówienia. Bülow opowiada w swych „Wspomnieniach“, że Disraeli, słuchając z zadowoleniem francuskiego przemówienia swego tłumacza, zauważył pewnego razu z uśmiechem: „Jestem bardzo rad, że powiedziałem takie dzwiczne rzeczy...“

Kiedy szedł na spacer Pod Lipami, oparty o ramię swego sekretarza, późniejszego lorda Rowton, pokrzywiony podagrą, „usminkowaną, pomarszczoną twarzą, przechodnie ogładali się z podziwem za tym oryginalnym człowiekiem, które go lud angielski nazywał Dizzy, który pisał powieści, a jednocześnie rządził mocarstwem. Uważano go za trochę komicznego, ale do uśmiechu dołączane było wzruszenie, któremu nie można było się oprzeć, które godziło ludzi z potęgą i wielkością tego starca.

Geografia-- niedostatecznie..

W czasie pertraktacji były momenty, gdy nawet członkowie kongresu bawili się z jego powodu. Tak naprzykład, gdy obaj starcy, premier angielski i prezes rady ministrów Rosji, Gorczakow, nie mogli się po-

cia granicy w Azji i popadli rozumieć w sprawie przesunię wzajemnie w głośny, ostry spór o jakoby fałszywe dane na mapie. Posiedzenie trzeba było przerwać na pół godziny, ponieważ zarówno Beaconsfield, jak Gorczakow, nie mieli pojęcia o geografji.

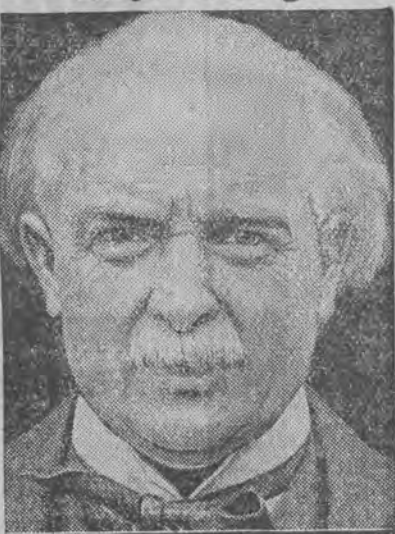
Pomimo choroby i starości premier angielski wyszedł z kongresu berlińskiego, jako triumfator. Bronił wspaniale interesów i żądań Anglii, uzyskał Cypr, jako bazę operacyjną na morzu Śródziemnym, a ponadto zbliżył się do Bismarcka.

Aż do końca kongresu utrzymywano w surowej tajemnicy treść układów przed prasą krajową i zagraniczną. 12 lipca, ostatniego dnia przed zamknięciem kongresu, kiedy właśnie parafowano umowy berlińskie, znane dotychczas jedynie przed stawicielom głównych mocarstw, Bismarckowi, Andrassystemu, Gorczakowowi i Waddingtonowi w całej swej treści, ukazał się w „Timesie“ ich dosłowny tekst. Mówiono wówczas o dziennikarskim mi strzaskiem posunięciu daryskiego sprawozdawcy „Timesa“, Blowitza. Wedle zdania Bismarcka jednak za tem posunięciem stał Disraeli osobiście, który może był przekonany, że nie potrafi się obejść bez tego dyplomatycznego tricku.

Od czasu wizyty Disraeliego bawili w Berlinie dwukrotnie premierzy angielscy: Asquith w r. 1908 i 20 lat później Mac Donald, obaj w charakterze prywatnym.

Obecnie, po raz pierwszy od tego czasu, oficjalnie przyjechał do Berlina premier angielski, Mac Donald.

Lloyd George



musiał się poddać operacji w związku z krwotokami nerkowymi. Operacja udała się. Pacjent czuje się dobrze.

PROJEKT LOTU „ZEPPELINA“ nie przewidywał wcale dotarcia na biegun

Wartościowe zdobycze naukowe zakończonej eskapady

BERLIN, 31. 7. Sterowiec „Zeppelin“ wczoraj około godz. 8 wieczorem wyruszył z Berlina w drogę do Friedrichshafen, które jest jego portem macierzystym. Przybycie sterowca do Berlina było dla wielu niezwykłą sensacją z tego choćby względu, że nikt nie spodziewał się iż wyprawa pod biegun skończy się tak szybko. Zgromadzone tłumy powitały sterowiec pieśnią „Deutschland über alles“, na co Eckener, twórca „Zeppelina“, odpowiedział salutowaniem, stojąc w jednym z okien sterowca.

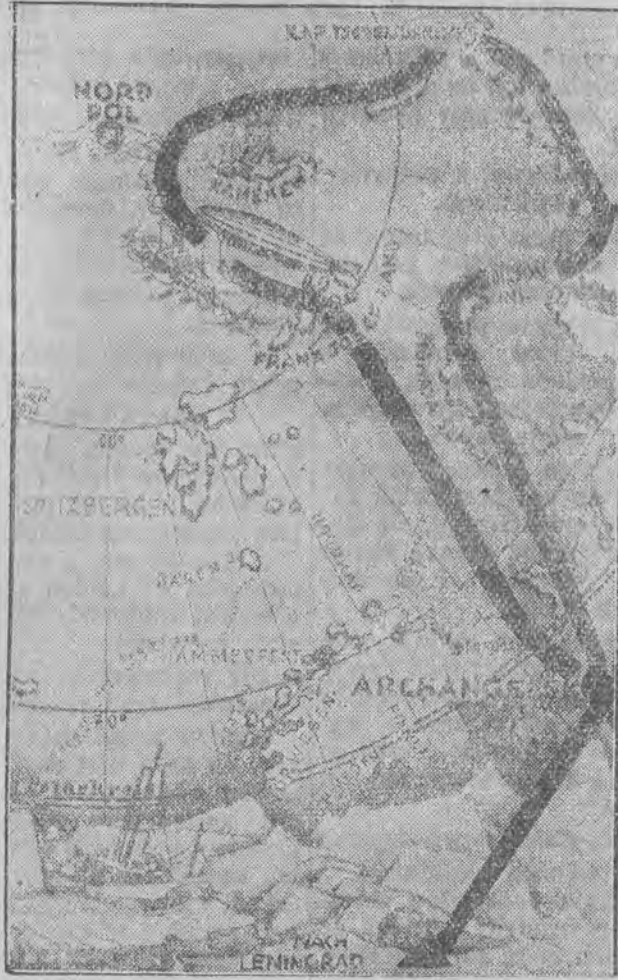
Naukowy kierownik tej wielkiej wyprawy, sowiecki uczonec Samojłowicz, zapytany dlaczego wyprawa wróciła tak wcześnie na miejsce do Friedrichshafen, odpowiedział, iż zdobyła ona bardzo wiele cennych materiałów co do Ziemi Franciszka Franciszka Józefa. Wyprawa krążyła nad tą wyspą przez czas dłuższy, zrobiwszy szereg zdjęć, dokonała nawet lądowania wśród pływających wysp lodowych. Sterowiec, który przez czas dłuższy leciał we mgle, znalazł się nagle W OBLICZU OLBRZYMIĘGO KRAJOBRAZU PODBIEGUNO WEGO, który był tak imponujący, że nawet ci uczestnicy wyprawy, których dotąd nie nie wzruszyło, nie mogli wyjść z podziwu.

Zapytany o los Amundsena, co do którego mówiono, iż odszukanie śladów po nim jest jednym z celów „Zeppelina“, Samojłowicz oświadczył, iż niema mowy, na podstawie dokonanych badań o tem, aby Amundsen ocalał. Zbadano do kładnie miejsca, w których przypuszczalnie wielki norweg mógł się znajdować, lecz NIE ZNALEZIONO ŻADNEGO ŚLADU PO NIM.

Z sowieckim łamaczem lodów wyprawa „Zeppelina“ pozostawała przez cały niemal czas w kontakcie.

Bezpośrednie jednak zetknięcie, które istotnie miało miejsce, trwało krótko. Sterowiec, znalazłszy się w strefie „Małygina“, musiał wypuścić znaczną ilość gazu, aby się zniżył do tego stopnia, by móc opuścić na wodę lódz gumową. Zanim jednak ta lódz opadła, już do pływała lódz z „Małygina“. Nastąpiła wymiana poczt, jednakowoż o WYMIANIE LUDZI NIE MOGŁO BYĆ MOWY, gdyż sterowiec musiał natychmiast wznieść się w górę, obawiając się zbyt długiego pobytu nad wodą.

Główną przyczyną, dlaczego wyprawa podbiegunowa nie wykonała całego planu, było ZBYT DŁUGIE PRZEBYWANIE NAD ZIEMIĄ FRANCISZKA JÓZEFA, gdzie zużyto nadmierne ilości paliwa, których pozostała ilość stosunkowo nieznaczna, mogąca wystarczyć tylko na szybki powrót do



Trasa lotu sterowca „Hr. Zeppelin“.

portu macierzystego. Długi pobyt nad tą ziemią nastąpił na wyraźną prośbę uczonych, którzy pragnęli dokonać zdjęć i badań nie tylko powierzchni samej wyspy, ale i wód okolicznych.

Uczeni równocześnie prostują do niesienia, jakoby podróż skończyła się flakiem, ponieważ nie udało się dotrzeć do bieguna, twierdząc, że LOT DO BIEGUNA WCALE NIE BYŁ PROJEKTOWANY, GDYŻ TAM NIEMA NIC DO ODKRYWANIA.

W ciągu dnia dzisiejszego zostaną wymontowane z gondoli przyrządy pomiarowe, poczem rozpocznie się praca nad badaniem zanoto-

wanych przez nie wyników. Prof. Samojłowicz pozostanie w związku z tem przez 8 dni we Friedrichshafen.

Kłęski powodzi

LONDYN, 31 lipca. — Rzeka Bramaputra z powodu ulewnych deszczów wystąpiła z brzegów, zalewając wiele przybrzeżnych wsi. Tysiące ludzi pozostały bez dachu nad głową. — Straty wynoszą kilka milionów dolarów.

PEKIN, 31 lipca. — W środkowych Chinach miała miejsce katastrofalna powódź, podczas której zginęło, jak dotychczas stwierdzono, 500 osób.

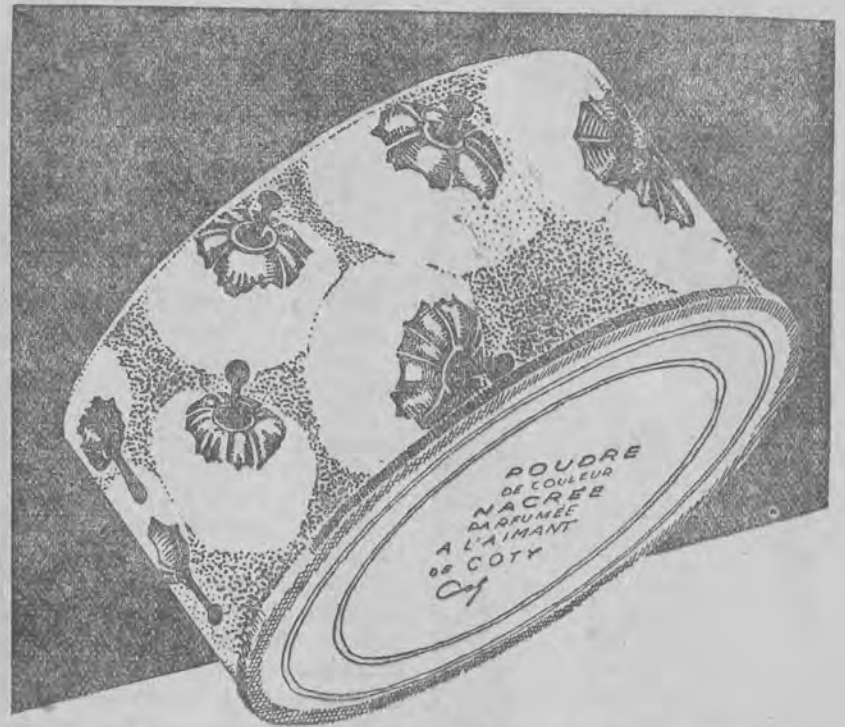
Zamach samobójczy bezrobotnego inwalidy

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj o godzinie 10 rano w głównej alei parku Paderewskiego rozległ się huk kilku wystrzałów rewolwerowych. Pierwszy przybiegł na miejsce ogrodnik parku p. Antoni Matyskiewicz, który znalazł jakiegoś mężczyźnego leżącego na ziemi w

kałuży krwi. Obok leżał rewolwer browning. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził, iż desperat jest ranny dwukrotnie w lewe przedramię i rękę i po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł go do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Jak ustaliło dochodzenie policyjne, rannym jest robotnik 29-letni Ireneusz Hornik, inwalida wojenny bez prawej nogi, zamieszkały przy ulicy Ghełmskiej nr. 4. Powodem zamachu samobójczego — brak pracy i nędza.



FABRYKA PARFUMES DE LUXE COTY PARIS

komunikuje ogółowi konsumentów w Polsce, że wprowadziła do sprzedaży na rynek europejski

ORYGINALNE TOREBECZKI OPAKOWANE W PARYŻU O WARTOŚCI 1 DEKA PUDRU

Puder Coty'ego w oryginalnych torebeczkach znajduje się w sprzedaży we wszystkich najbardziej żądanych zapachach i kolorach. Fabryka Coty w Paryżu uczyniła to w tym celu, aby klientela kupując PUDER COTY'EGO NA WAGĘ miała tę pewność, że rzeczywiście OTRZYMUJE ORYGINALNY PUDER COTY'EGO w opakowaniu fabrycznym i to w ilości minimalnej.

Szanowna publiczność proszona jest we własnym interesie, przy kupnie PUDRU COTY'EGO NA WAGĘ, o łaskawe zwracanie uwagi na fabryczne opakowanie, które jedynie gwarantuje GATUNEK, KOLOR i ZAPACH. — Tylko wtedy gwarantujemy za jakość pudru, kupowanego na wagę.

PUDER COTY'EGO jest produkowany z najprzedniejszego gatunku ryżu i najwytworniejszych zapachów perfum.

PUDER COTY'EGO nie tylko upiększa, lecz leczy i ude-likatnia cerę.

PUDER COTY'EGO poleca się stale używać w jednokowym zapachu, do którego się przez szereg lat przzwyczajają.

Nazwa zapachu uwidoczniła jest na każdej torebce lub pudełku.

Prosimy żądać PUDRU COTY'EGO NA WAGĘ tylko w fabrycznym opakowaniu.

CENA ZA TOREBKĘ 90 GROSZY

Azotowcy

Chemiczne typy ludzi

Wiadomo powszechnie, jak szybko rozwija się wiedza eugeniczna. Już wiele dzisiaj można powiedzieć w dziedzinie określenia charakterów i skłonności ludzkich, tak ważnych informacji dla racjonalnego obierania zawodu i zawierania związków małżeńskich. Do pomocy eugenika przybrała sobie wiele innych gałęzi nauki, jak psychologię, psychoanalizę, psychotechnikę, a nawet chemię.

Lekarka angielska, p. Tulley Yonge, zrobiła odkrycie, że przewaga pewnych składników w organizmie ludzkim wpływa bardzo na charakter i psychikę danego osobnika. Czynniki te, zasadnicze w liczbie szesnastu dzielą się na 22 typy chemiczne, które wykazuje chemiczna analiza krwi. Są więc typy wapienne, azotowe, żelazne, węglowe, w miarę jak w składzie krwi przeważa dany składnik. Typ wapienny np. to ludzie z predyspozycją do poważnej kultury umysłowej, zamiłowani w pracy i w życiu spokojnym, domowem z lekką skłonnością do mizantropii i melancholji. „Azotowcy“ przeciwnie lubią zabawy, życie poza domem, pracę nocną, późne wstawanie, ciągłą nowość i odmianę. Podobnie jak ci, w których krwi przeważa żelazo. Niech więc Bóg broni, mówi p. Tulley, człowieka „żelaznego“ lub azotowego“ przed wyborem żony z gatunku chemicznego „wapiennego“, nigdy się nieporozumieją i zawsze ich u-

podobania będą krańcowe róż-

ne. Odkrycie p. Tulley ma swoją dobrą i ważną stronę. Nie powstrzyma ono zapewne młodych ludzi o typach chemicznych sobie przeciwnych od zawierania związków, które za dobre uzna miłość, a nawet zmysł rozsądku, ale taka analiza rozpoznawcza przyczynić się może do wzajemnych „ustępstw, opartych na dokładnej znajomości różnych właściwości charakteru.

Walki francuskie w cyrku

Pinecki — Krauzer: trener Bar Kochby trzymał się dzielnie. W 9 minutach chwycony w żelazne kleszcze nelsona, poddał się.

Po walce Krauzer oświadczył, że na ringu przebieł się i dostał furankę; obawiając się zakażenia krwi, wycofuje się z turnieju.

Szczerbiński — Stibor: wynik remisowy.

Sztekler — Saint Mars: emocjonująca walka. W 28 minutach Sztekler przerzucił brutalnie francuza, który potyka się, jednak zostaje wciągnięty na dywan i rozłożony na łopatkach.

Poschoff w 6 minutach pokonał Sasorskiego.

Dzisiaj decydująca walka Pinecki — Poschoff. Poza tym Saint Mars — Szczerbiński Stibor — Martynoff, decydująca Jago — Lupp, wreszcie decydująca Sasorski — Pietrzak.



Sterowiec „Hr. Zeppelin“ ląduje na lotnisku po odbyciu lotu arktycznego.

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH,
PROSPEKTÓW, CENNIKÓW i t.p.
SZKICE, RYSUNKI, RETUSZE
WYKONYWA WYTWORNIĄ KLISZ
"POLIGRAFJA"
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101, TEL. 157-68.



Małżeństwo księżniczki



W Sinaia odbył się ślub księżniczki rumuńskiej Heany z arcyksięciem Antonim Habsburgiem. W hucznie weselu wzięło udział 600 gości, wśród których byli obecni przedstawiciele wszystkich europejskich domów panujących. Zdjęcie przedstawia księżną parę w chwilę po ślubie.

Zbrodniarze na wolności

Internowanie niepoprawnych przestępców jest najlepszym sposobem uchronienia przed nimi społeczeństwa

Sprawa straconego niedawno mordercy düsseldorfskiego Kürtena

nie przestała interesować opinii publicznej całego świata. Dowodzą tego liczne artykuły w prasie codziennej oraz dyskusje, jakie toczą się na łamach czasopism prawniczych i lekarskich.

— Czy Kürten był przestępcą normalnym i poczytalnym; czy jest do pomyslenia, aby

psychicznie zdrowy mógł popełniać tego rodzaju bestjałskie morderstwa;

czy stanowisko sądu niemieckiego było słuszne, a opinie biegłych psychiatrów stały na poziomie współczesnej wiedzy — oto pytania, na które różni autorzy rozmaicie dają odpowiedzi. Tylko pod jednym względem istnieje całkowita zgodność w opinii znanych kryminologów: sprawy Kürtena mogłoby wogóle nie być, gdyby współczesne ustawodawstwa umiały należycie chronić społeczeństwo przed tego rodzaju przestępcami.

Kürten nie od razu stał się

głośnym mordercą z Düsseldorfu. Z początku był zwykłym złodziejem, chronicznym przestępcą, który

20 lat przebywał w różnych więzieniach,

skazywany przez cały szereg sądów za najrozmaitsze kradzieże. Już wówczas popełnił

kilka przestępstw przeciwko moralności, które świadczyły o tem, że posiada wyraźną skłonność do popełniania przestępstw seksualnych.

Nie były to jeszcze okrutne morderstwa ani bestjałskie znęcanie się nad ofiarami, ale stanowiły widoczną oznakę niernormalnych popędów i zbrodniczych tendencji.

Przestępcę tego rodzaju, niepoprawnego nalogowego recydywistę, który przejawiał cechy przestępcy seksualnego, wypuszczano co pewien czas na wolność i umożliwiano mu w ten sposób

dalsze popełnianie przestępstw!

Kiedy w końcu zbrodnicze i niewątpliwie anormalne skłonności doprowadziły Kürtena do popełnienia całej serii nieprawdopodobnych wręcz morderstw, zaczęto doszukiwać się w tem cech niezwykłego i tajemniczego zjawiska.

Niezwykła i zagadkowa w pewnym sensie może być sprawa Kürtena dla psychiatry i psychologa, ale nie dla kryminologa. Gdyby Kürtena po pełnieniu kilku pierwszych przestępstw izolowano od społeczeństwa, to do zbrodni w Düsseldorfie nigdyby nie doszło. Gdyby niemiecki kodeks karny przewidywał

internowanie niepoprawnych przestępców.

trwale społecznie niebezpiecznych, to Kürten, jako typowy przykład groźnego, chronicznego przestępcy, musiałby oddawna znajdować się poza nawiasem społeczeństwa.

Sprawa Kürtena nie jest odosobniona.

W 1920 roku głośna była na całym świecie

sprawa Landru,

który we Francji zamordował w podstępny i okrutny sposób kilkanaście kobiet. Swoją karierę przestępczą rozpoczął Landru jako oszust, wyludzający pieniądze od kobiet, którym obiecywał małżeństwo. Na procesie mówiono

o 280 naiwnych ofiarach jego oszukańczych machinacji!

Landru został skazany kilka razy na karę więzienia, poczem wobec wielokrotnej recydywy miał zostać jako niepoprawny przestępca deportowany i w ten sposób raz na zawsze unieszkodliwiony. Wybuchła jednak wojna i w czasie chwilowej dezorganizacji całego aparatu państwowego zapomniano o Landru. Odbył on tylko zwykłą karę więzienia i

po opuszczeniu murów więzienia mógł na nowo rozpocząć karierę wielkiego oszusta.

Liczba naiwnych kobiet, ofiar Landru, zwiększała się co-

raz bardziej i zaczęła zachodzić potrzeba unieszkodliwiania nie których z nich. W ten sposób Landru stał się mordercą.

W procesie udowodniono mu popełnienie 11 zbrodni, ale nie uległo żadnej wątpliwości, iż było ich znacznie więcej.

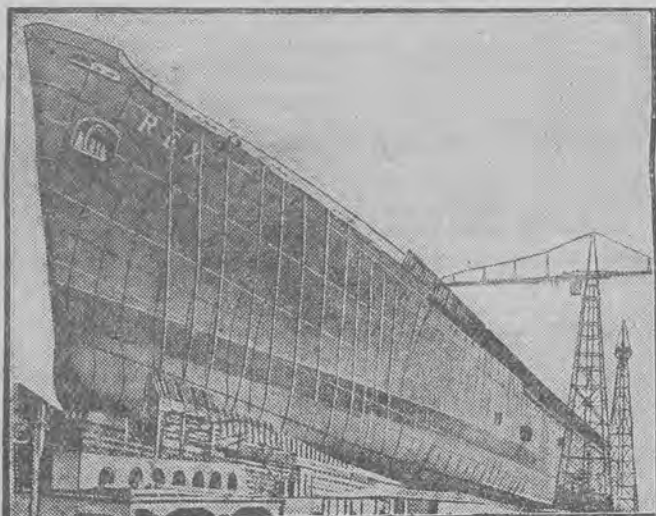
Były to więc znowu ofiary błędnego funkcjonowania systemu wymiaru sprawiedliwości ofiary niezastosowania w odpowiedniej chwili środków zabezpieczających, które mogły przy pomocy internowania zupełnie unieszkodliwić tego przestępcę.

Spraw tego rodzaju możnaby przytoczyć znacznie więcej. Są one pouczającym przykładem fałszywych założeń dotychczasowych naszych metod zwalczania przestępczości

i jaskrawym dowodem potrzeby przeprowadzenia natychmiastowej reformy w tej dziedzinie.

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie djafermją i elektroterapią
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8—11 rano i 5—9 w.
W niedziele od 9—1

Największy statek włoski „Rex”



o pojemności 47 tysięcy ton, spuszczonej w tych dniach na wodę w Genui. Ma on odbywać podróż do Nowego Jorku z rekordową szybkością przeciętną 25 mil na godzinę.

Rewelacyjny film współczesny, osnuty na tle słynnej powieści Ernesta Kleina

LUDZIE BEZ JUTRA

Frapujący dramat o niezwykle emocjonującej treści:

W rolach głównych:

Hr. Agnes Esterhazy
Eva v. Berne
Paweł Otto
Oskar Marion

Wkrótce kino „PALACE”

Djagnoza raka

Brytyjski instytut państwowy badania raka przeprowadza właśnie szczegółowe i dokładne próby nad metodą dra Bendiena z Zeist w Holandji.

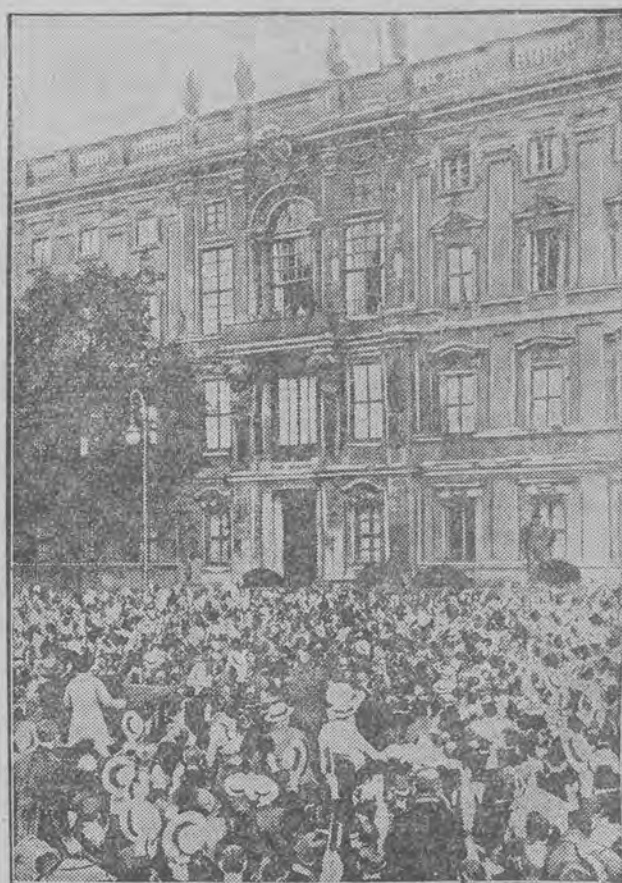
Dr. Bendien twierdzi, że wykrył metodę, zapomocą której zupełnie dokładnie można postawić djagnozę raka. Wnioskując z dotychczasowych prób instytut brytyjski oświadcza, że dr. Bendien rzeczywiście wynalazł metodę, która oznacza zasadniczy postęp w dziedzinie badania raka.

Próby przedsiębrano w ten sposób, że z zachowaniem wszelkich środków spreparowano serum z krwi 21 osób. Z tych 21 osób było pięć chorych na raka, dwie normalne i zdrowe, a 14 cierpiących na inne choroby. I rzeczywiście zapomocą swojej metody dr. Bendien rozpoznał wszystkie pięć preparatów, pochodzących z krwi rakowatych i ohydwa preparaty z krwi ludzi zdrowych. Poza tem rozpoznał u jednej z osób, cierpiących na nieznaną lekarzom chorobę, właśnie raka. Badanie kontrolne potwierdziło przedstawione przez dra Bendiena rezultaty w całości.

Instytut brytyjski podkreśla, że oczywiście potrzebny jest dłuższy przeciąg czasu dla dokładnego zbadania metody dra Bendiego. Poza tem nie wolno zapominać, że jest to tylko metoda, umożliwiająca stawianie djagnozy.

Kto miłuje zwierzęta powinien być członkiem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Rocznica wybuchu wojny



Fotografia, przedstawiająca tłumy przed zamkiem cesarskim w Berlinie w dniu 81 lipca 1914 roku.

Prywatne

Pogotowie Lekarskie

Zielona 6.

Telefon:

12-3333

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszerjno-ginekologiczna.

Zamiast feljetonu

Próba uczuć

Laskawa pani żyje w szczęśliwym małżeństwie? Od czterech lat? A miłość małżonka laskawej pani nie ulega żadnym wahaniom?

Kto, proszę pani, od lat codziennie rano odmawia tą samą modlitwę, ten wreszcie traktuje tę wzniosłą czynność, jako przyzwyczajenie.

Radzę jednak laskawej pani gorąco: proszę wystawić miłość męża na próbę.

Jak? To bardzo proste: niech pani ucieknie ze mną, powiedzmy do Paryża.

A potem? Po tygodniu wróci pani do niego.

Możliwa są oczywiście ewentualności:

Albo mąż odrzuci panią — jego miłość nie była wielka i prawdziwa — próba osiągnęła swój cel, obluda małżonka została zdemaskowana. Precz z nim!

Albo też małżonek otworzy ramiona i obejmie panią miłośnie — wszystko znowu będzie dobrze. Zysk laskawej pani: sympatyczna wycieczka ze mną do Paryża.

Możliwa jest również trzecia ewentualność: małżonek laskawej pani, zamiast zlorzeczyć, gdy pani powróci z Paryża, lub zamiast całować panią z uczuciem szczęścia, zabije panią poprostu tasakiem.

Czyż nie byłby to najbardziej przekonujący dowód szczerości jego uczuć? r. r.

RAJ ROZWODOWY

Miasto, które nie wie co to kryzys

New York, w lipcu.

Szczęśliwe miasto, w którym cała ludność ma stałe zatrudnienie, gdzie hotele i restauracje są przepelnione, w sklepach za wsze ruch, w kinach nigdy nie ma wolnych miejsc, słowem — miasto, nieznające kryzysu — to Reno, w stanie Nevada, w Ameryce Północnej.

Reno to „miasto rozwodów”. Tam bez żadnych przeszkód formalnych, po sześciotygodniowym zamieszaniu uzyskać można rozwód. To też Reno jest Mekką dla rozwodzających się Amerykanów, którzy tysiącami tam napływają, pozostawiając mieszkańcom „rozwodowego miasteczka” setki i tysiące dolarów.

Burmistrz Roberts jednocześnie główny mistrz ceremonij rozwodowych ogłosił: „Reno, największe miasteczko świata, oparte jest na zasadzie, że wszyscy ludzie są równi i posiadają niewzruszone prawa do życia, wolności i szczęścia; w dążeniu tem każdemu wolno czynić, co mu dyktuje sumienie dopóty, dopóki nie wkroczy w dziedzinę praw cudzych”.

Holdując tej zasadzie, Reno nie odmawia nikomu praw do „szczęścia”, udzielając rozwodów z wielką łatwością. W ciągu ostatnich 10 lat burmistrz Reno rozwiódł przeszło 30 tysięcy małżeństw, wśród których nie brak nawet specjalnie w tym celu przybywających do Stanów Zjednoczonych kanadyjczyków, Anglików, Australijczyków, Nowo-Zelandczyków. Nie mniej, jak tysiąc stadel małżeńskich przybywa do Reno co miesiąc. Przy większym napływie rozwodzających się oba wydziały sądu cywilnego czynne są bez przerwy przez cały dzień, zatwierdzając dekrety burmistrza co dziesięć minut. W dniu takim sądy rozpatrują przeszło 70 spraw, a w ubiegłym miesiącu zdarzył się nawet „rekordowy” dzień, gdy udzielono 112 rozwodów.

„Jesteśmy najtańszym miastem rozwodowym świata”, chlubi się burmistrz, „za 500 dolarów mogą rozwodnieć mieszkańcy przez 6 tygodni, opłacać wszelkie koszty sądowe, adwokackie i inne”. Oczywiście, wielu przyjeżdżających

wydaje znacznie większe sumy, zwłaszcza, iż mieszkańcy Reno nie skąpią swym przymusowym gościom rozrywek. Wyścięgi konne i kasyna gry w Reno słynne są wśród milionerów amerykańskich. Wielu przyjeżdża umyślnie, by ujrzeć „lepsze” sfery towarzyskie, grać na wysięgach lub w ruletkę. Jakkolwiek oficjalnie obowiązuje i w Reno prohibicja, ale policja miejscowa patrzy przez palce, gdy przyjezdni upijają się w lokalach rozrywkowych. A że buteleczka piwa kosztuje 75 centów (7 złotych), lub szklanka soda - whisky półtora dolara, to przecież poło się do Reno przyjeżdża, by jego mieszkańcy za swój liberalizm w sprawach małżeńskich otrzymali odpowiednią rekompensatę.

Istotnie zyski tego miasteczka, które nie wie, co to jest kryzys światowy i bezrobocie, są wielkie. Mieszkańcy zajmują się niemal wyłącznie hotelarstwem, utrzymywaniem szynków, domów gry i lokali rozrywkowych. Przyjezdni, wśród których obecnie np. znajduje się oczekujący swej „kolejki

rozwodowej bokser Jack Dempsey i gwiazda filmowa Estella Taylor, nie żałują dolarów, aby przyjemnie spędzić przymusowe 6 tygodni.

Najważniejszą w mieście figurą jest burmistrz Edward Roberts, podpisujący dekrety rozwodowe. Jest to prawnik z wykształcenia, a jednocześnie właściciel lub współwłaściciel niemal połowy przedsiębiorstw rozrywkowych.

„Jesteśmy przedmiotem zaawieści innych miast amerykańskich”, mówi mr. Roberts, gdyż pobijamy wszelkie rekordy rozwodowe. Ale nie damy się przegonić” kończy, „jeżeli znajdzie się takie miasto, które udzieli rozwodu w ciągu tygodnia, skrócimy swą procedurę do trzech dni...”

Em.

Dowiecie się wkrótce, jak czułym, uprzejmym i uprzedzającym może być...

„Mąż -- kochanek”

Powyższy film tak dawno oczekiwany już wkrótce w „Casinie”

Zagadnienia seksualne

Fatalny wpływ wojny na życie płciowe

Wyjątek z dzieła zmarłego w tych dniach znakomitego uczonego Augusta Forela

August Forel, znakomity przyrodnik szwajcarski, który przed parą dniami na wielki zamknął swój przenikliwy wzrok ducha, już jednak o wiele wczesniej zanim napisał „Zagadnienia Seksualne” zwrócił na siebie uwagę świata naukowego. W trzech dziedzinach nazwisko Forela stało się przełomowe. Dziedzinaami temi są: sugestia, alkoholizm i zagadnienia seksualne. Już w roku 1889 pojawiła się praca jego p. t. „Hypnoza a sugestia”, która się już doczekała 12-go wydania. Prawie 300 prac poświęcił walce z alkoholizmem. Większość prac pojawiła się między rokiem 1879 a rokiem 1898, t. j. w czasie, gdy prof. Forel był kierownikiem zakładu dla umysłowo-chorych w Burghölz obok Zurychu. W tym czasie nazwisko jego zdobywa sobie rozgłos w międzynarodowym świecie naukowym. Niezależnie od studjów w dziedzinie psychiatrii, prof. Forel znajduje czas na rozwiązywanie problemów socjologicznych i politycznych. Należy do pierwszych ordonników równouprawnienia kobiet i międzynarodowego języka „Esperanto”. Równocześnie pisze rozprawy na temat Pocztylności ludzi umysłowo-chorych, o zbrodniczości i o „Życiu i śmierci”.

W latach wielkiej wojny fascynuje świat lekarski artykułem o własnej chorobie. Naczynie krwionośne mózgu tego nieprzerwanie myślącego i twórczego człowieka pękło, co pociągnęło za sobą paraliż ważnych centrów nerwowych a w konsekwencji okaleczenie mowy. Jako prawdziwy lekarz prof. Forel czuł się zobowiązany do opisanja tego „interesującego przypadku”. Z całą sumiennością, właściwą temu uczonemu, śledzi rozwój swej choroby i doszedł do konkluzji, że zrwawienie mózgowe żadną miarą nie powoduje zmniejszonej zdolności funkcji intelektualnych.

Mimo, że od kilku lat fizycznie był przykuty do łoża, umysł prof. Forela reagował bardzo żywo na wszystkie zjawiska współczesnego życia naukowego i publicznego. Jeszcze w r. 1928 założył Forel

Dr. med. S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczościowych elektroterapia, dżatarmja, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5, telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

wspólnie z dr. Magnusem Hirschfeldem i Havelock Ellisem Ligę światową reformy seksualnej.

Sławę światową zdobył Forel jednym swem dziełem, wspomnianem już na początku. Gdy przed około ćwierćwieczem na półkach księgarskich pojawiły się „Zagadnienia seksualne” wywołały one niemal rewolucję w dotychczasowych pojęciach o tem niezwykle dla ludzkości zagadnieniu. Książka ta przetłumaczona została na wszystkie prawie języki świata i przez lata całe była przedmiotem naukowych dyskusji i rozważań.

Poniżej podajemy wyjątek z pracy Augusta Forela p. t.:

ZAGADNIENIA SEKSUALNE A WOJNA.

Wzrost prostytucji, przestępstw seksualnych, chorób wenerycznych oraz roztrój więzi małżeńskich, dały się już od czuć przed wybuchem wojny światowej. W czasie wojny, na tyłach, w domu pozostają gorsze jakościowo i fizycznie jednostki; na placu boju pada więcej odważnych, uczciwych i sumiennych, technicznie zaś i egoiści ratują swe życie w rozmaity sposób. Selekcja więc odbywa się tu i tam w sensie pogorszenia rasy ludzkiej.

Alkoholizm, użycie nikotyny, narkotyków, rozpusta rosna również w czasie wojny w tempie zastraszającym. Wypadki zdrady małżeńskiej stają się coraz częstsze, małżeństwo jako instytucja społeczna zostaje poderwane. Najgorszy wróg ludzkości — syfilis — zbiera liczne ofary, szerzy się i przenosi coraz dalej, a opanowanie tej zarazy wymaga wielkich wysiłków, ofiar materialnych i dużo czasu.

Upadek etyki seksualnej znacząca się silnie podczas wojny. Wzrost prostytucji w okolicach objętych działaniami wojennymi jest zjawiskiem normalnym. Zwłaszcza na wschodnich terenach wojennych, w Grecji, w Salonikach rozpusta i przestępstwa seksualne szerzyły się ponad zwykłą miarę. Skutki dają się odczuwać bezpośrednio dzisiaj jeszcze, kilkanaście lat po wojnie, w postaci olbrzymiej ilości chorych, degeneratów, których leczenie i wykonywanie opieki społecznej nad nimi powiększa znacznie ciężar świadczeń społecznych, obecność zaś ich i życie seksualne jest ciąglą groźną szerszenia zarazy w każdym społeczeństwie.

Humor zagraniczny



Przyjemny spacer po plaży

Nie wszyscy wiedzą, że...

- ...na zmęczonego człowieka gorąca kąpiel nie działa orzeźwiająco.
- ...w Peru istnieje prawo, mocą którego wszystkie domy muszą być raz na dwa lata świeżo malowane.
- ...w Islandji niema ani żandarmerii, ani więzień.
- ...w Stanach Zjednoczonych rośnie przeszło 1200 gatunków drzew.
- ...bulki noszą w Hamburgu nazwę „okrągłaków”.
- ...w Waszyngtonie opatentowano automatyczne urządzenie, które zamyka okno z chwilą, gdy na parapet padnie deszcz.

DŹWIEKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

W dobie kryzysu i przygnębienia, można się uśmieć do łez, oglądając wielki program; śmiechu, humoru i dowcipów p. t.

Wesoły tydzień

1. „Nocna Eskapada” Świetna i zabawna komedia erotyczna w wykonaniu kapitalnej pary komików **Laurela i Hardy'ego**.
2. „Psi Trójkąt” Rewelacyjny film z udziałem fenomenalnej trupy „Mówiących psów”. „Miłość, zdrada, zabójstwo i psi sąd”
3. „Precz z Dentystami” Areyzabawna komedia eksplodująca gradem dowcipów i bombami śmiechu.
4. „Piraci” Wielka rewja w kolorach, imponująca przepychem wystawy i bogaetwem najnowszych przebojów muzycznych.

Ceny miejsce popularne! — **Sala wentylowana** nowoczesną aparaturą, zapewniającą stały dopływ świeżego powietrza!

Początek w dni powszednie o godz. 5-ej po poł.
w soboty i niedziele o godz. 3-iej.

Nieporozumienie



— Daj pokój biciu, mój chłopczel! Czy nie wiesz, że wrogów swych należy kochać?
— Ależ to nie jest wróg, proszę pana! To mój rodzony brat!

Wiadomości bieżące

Osobiste

W dniu wczorajszym rozpoczął 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy, wiceprezes sądu okręgowego w Łodzi i przewodniczący wydziału handlowego p. Józef Kiszczyszjan

Dzisiaj policja

w ostrem pogotowiu

Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem zastępcy starosty grodzkiego p. Rosickiego odprawa oficerów policji łódzkiej.

Omawiano sprawę utrzymania bezpieczeństwa publicznego na dzień dzisiejszy wobec komunistycznego „dnia antywojennego”, ustalono ostre pogotowie policji i zarządzenia mające na celu niedopuszczenie do jakichkolwiek wykroczeń komunistycznych.

Znowu podwyżka cen mięsa i wędlin

W dniu wczorajszym odbyło się w magistracie posiedzenie komisji cennikowej — sekcji mięsnej w sprawie podwyższenia cen.

Przedstawiciele producentów wysunęli wniosek o podwyżkę cen: na słoninę o 20 proc. na mięso i wyroby masarskie o 10 proc. Komisja jednak zgłoszonego wniosku nie zaakceptowała i po długiej dyskusji zgodziła się na podwyżkę cen następujących: na słoninę o 15 proc. zaś na mięso wieprzowe i wyroby masarskie o 5 proc.

Sprawę powyższą rozpatrzy magistrat na jednym z najbliższych swych posiedzeń.

Po zniesieniu składów węglowych

Zgodnie z zarządzeniem władz kolejowych wszystkie składy węgla we na ul. Węglowej i Kolejowej zostały przeniesione na Polesie Włodzkie i przystąpiono do prac, związanych ze zniesieniem nasypów, poczem zniesiony będzie również wiadukt kolejowy na ul. Kilińskiego.

Oddanie miastu terenów tych nastąpi z początkiem przyszłego roku poczem wydział plantacji na podstawie planu regulacji miasta rozpocznie budowę wielkiego skweru, który w przyszłości połączony będzie z obecnym parkiem kolejowym.

Noce dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskie (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokielińska 53).

ŚWIATOWY KONGRES ESPERANTYSTÓW
rozpoczyna się w dziś w Krakowie
Grupa uczestników zwiedzi Łódź i wielkie zakłady przemysłowe

W dniach od 1 do 8 sierpnia b. r. odbędzie się w Krakowie 23-ci światowy kongres esperantystów. Kongres ten wzbudził powszechne zainteresowanie. Kierownicy ruchu esperanckiego przypisują wielkie znaczenie tegorocznym obradom międzynarodowej esperanckiej, protektorat nad którą objął

prezydent Rzplitej Mościcki, marszałek Piłsudski i kilku ministrów.

Kongres krakowski esperantystów zapowiada się okazale. Komitet krakowski otrzymał już kilkaset zgłoszeń z kilkudziesięciu krajów Europy i Ameryki, a wedle przypuszczeń liczba uczestników dojdzie do 1500.

Wśród zapisanych delegatów na kongres widnieją m. in. nazwiska prof. Lotha z Warszawy, prof. inż. Józefa Schneidera z Karlsbadu, prof. dr. Vincenze Muselli'ego z Neapolu, Henry H. W. Watsona z Oxfordu, prof. Masao Suzuki z Japonji, inż. Charlesa E. Kodila z Los Angeles i wielu innych.

W programie kongresu prze-

widywana jest opera w języku esperanckim w wykonaniu lwowskiej trupy, festiwal na Wawelu przy współudziale prof. Wallek - Walewskiego, wycieczki uczestników kongresu do Zakopanego, Pienin, Warszawy, Wilna, Borysławia i Bielegostoku. Grupa uczestników kongresu przyjedzie również na zaproszenie łódzkiego koła esperantystów do Łodzi, aby zwiedzić miasto, a

przedewszystkiem olbrzymie zakłady przemysłowe.

W związku z powyższym kongresem odbywają się prawie we wszystkich większych miastach Polski gorączkowe przygotowania.

Na kongresie wysunięty zostanie projekt zwrócenia się do państw europejskich w sprawie wprowadzenia języka międzynarodowego esperanto, jako obowiązkowego przedmiotu nauczania do szkół.

Na marginesie kongresu, przewodniczący komitetu esperanckiego w Krakowie prof. dr. Otto Bujwid kreśli następujące uwagi o widokach języka międzynarodowego na najbliższą przyszłość.

— Żyjemy w epoce przełomowej — pisze dr. Bujwid — i wobec postępów myśli ludzkiej, dla których obszar ziemskiego globu jest już za mały; gdy w ciągu nielicznych godzin przebywać będziemy oceanu, a podróż z Polski do Ameryki stanie się łatwą przejażdżką nieledwie poobiednią, muszą upaść granice językowe, dzielące poszczególne ludy i dą-

ność do porozumienia się za pomocą jednego łatwego i prostego języka musi stać się powszechną.

Jeżeli to się dotąd nie stało, zbyt to dziwić się nie należy. Umysł przeciętnego człowieka tak się zżył z warunkami językowymi, jakie dotąd panują, że zmiana ich nie wydaje mu się możliwą. Każdy nieobeznany z podstawami esperanta sądzi przedewszystkiem, że nonsensem jest powiększać liczbę języków już istniejących o jeszcze jeden. Ta myśl staje w pierwszej mierze przed każdym dotychczasowym pedagogiem, który nie zadał sobie trudu powierzchniowego choćby rozpatrzenia się w zasadach tego na prawdę genialnego wynalazku.

Ale jeżeli porównamy stan obecny umysłów w kierunku samego tylko odczuwania wartości idei esperanta z tym, jakie pamiętamy z przed lat choćby dwudziestu, widzimy, że za szły duże zmiany. Jeżeli dawniej każdy prawie, z kim zaczęliśmy o esperancie rozmowę, wzruszał ramionami i przerywał dyskusję, przyglądając się z pewnym nieraz kłopotliwym zdziwieniem zwolennikowi tego nowatorstwa — dziś często spotykamy się już z potakującym kiwnięciem głowy: tak, tak —

esperanto ma przyszłość przed sobą...

Ma przyszłość? Dlaczego nie najbliższą teraźniejszość? Tylko dlatego, że umysł przeciętny niema tej koniecznej życiowej ruchliwości, nie umie głębiej przejąć się ideą konieczności wyjścia z zakłętą koła obcości, w jakiej ciągle pozostajemy. Ruchliwość ekonomiczna, polityczna, przemysłowa rozwinęła się w jednostkach i zrzeczeniach. W naszych oczach dokonały się i dokonywują się w całym świecie przeobrażenia, o których przed laty 20 niktby nie śmiał pomyśleć. W jednym tylko kierunku pozostawia ciemnota.

Gdy spytamy Anglika czy Amerykanina, przedstawicieli najruchliwszych ludów świata, co myślą o esperancie, odpowiadają, że im wogóle jest niepotrzebny żaden inny język, prócz angielskiego, z którym oni dają sobie radę prawie na całej kuli ziemskiej, w każdym razie na wszystkich morzach świata. Amerykanin i Anglik dotychczas mało poczuwa się do potrzeby używania innego języka.

— Anglja — jak twierdzi prof. Bujwid — częściowo już tę potrzebę zrozumiała. Urządzeniem światowego zjazdu esperantystów w Edynburgu do wiodła, że sprawa ta leży jej na sercu.

Około 1000 Anglików i szkotów, zgromadzonych w Edynburgu mówiło świetnie po esperancku

Z Wielkiej Brytanji wpływ ten rozszerza się na Stany Zjednoczone Ameryki północnej, którym rozwój esperanta idzie bardzo na rękę. Amerykanin najprędzej się pogodzi z esperantem, bo jest to język, jak by stworzony dla „businessu“.

Tegoroczny zjazd, który odbędzie się na terenie Polski, w Krakowie, będzie bezsprzecznie jednym z poważniejszych etapów w rozwoju języka, wynalezionego przez naszego rodaka, dr. Zamenhafa.

„Mąż--kochanek”
to
tragedja człowieka,
walczącego o miłość swej żony.
Powyższy film tak dawno oczekiwany już wkrótce w „Casinie“

Wkrótce przybywa do Łodzi
Iwan Mozzuchin

WŁOSKI STREJK SEZONOWCÓW

Związki zrzucają z siebie odpowiedzialność za akcję robotników

Wiadomość o redukcji dni pracy na robotach sezonowych wywołała przynębiające wrażeń. Robotnicy odbyli narady na których postanowili stawić się do pracy, jednak nie pracować, na znak protestu.

Zgodnie z tem postanowieniem, w pierwszym rzędzie robotnicy zatrudnieni na komunikacji a więc zatrudnieni przy naprawie bruków, przybyli do pracy, a liczni przechodnie mieli możliwość obserwowania ich bezczynności.

Strejk postanowili oni kontynuować aż do uzyskania zadań.

Pozatem, jak się dowiadujemy, robotnicy komunikacji zwrócili się do innych związków, żądając rozszerzenia strejku ku protestacyjnemu również na inne oddziały, jak plantacji i kanalizacji.

Strejk ten jest wynikiem akcji komisji międzyzwiązkowej, która opracowała memoriał, skierowany do magistratu i urzędu wojewódzkiego.

Memoriał ten, utrzymany w tonie bardzo agresywnym, stwierdza, iż dotychczasowe zabiegi robotników sezonowych w magistracie i w urzędzie wojewódzkim nie dały żadnego rezultatu.

Robotnicy sezonowi zwracają uwagę, iż pogłębiający się kryzys stracił robotników tych

na dno nędzy, temwięcej, iż w roku 1930 i 1931 wstrzymano sezonowcom wypłatę zasiłków, w okresie t. zw. sezonu martwego, zaś w roku 1931 podjęto roboty sezonowe z dużym opóźnieniem.

Wobec znacznego obniżenia zarobków, oraz ograniczenia dni pracy, robotnicy sezonowi nie tylko nie będą mogli porobić oszczędności, na okres miesięcy zimowych, lecz nie starczy im nawet na bieżące po-

trzeby, nie mówiąc już o zaległych zobowiązaniach, zaciągniętych zimy ubiegłej w sklepach spożywczych, przyczem — co bardzo ważne — wysokość ewentualnych zasiłków z funduszu bezrobocia będzie w tych warunkach znikoma.

Wobec tego, iż ani ze strony magistratu, ani ze strony województwa, robotnicy sezonowi nie mogą oczekiwać pomocy, zmuszeni są oni podjąć bezwzględną, energiczną walkę (p)

Nowe obciążenia lokatorów za korzystanie z sieci kanałów

Jak już donosiliśmy magistrat rozesłał poszczególnym właścicielom nieruchomości, którzy włączyli swe domy do sieci głównej kanałów miejskich, nakazy płatnicze wzywające do wniesienia do kasy miejskiej 1 raty opłat za korzystanie z sieci kanalizacyjnej, za lata ubiegłe.

Termin wniesienia wymienionej raty upłynął w dniu wczorajszym i szereg właścicieli domów nie wpłaciło dotychczas należności, a to z tych względów, że należności te, jak to już podawaliśmy, ciąży na lokatorach, którzy jednak z

pewnych względów uchylali się od tych opłat.

Należności te ciąży, na lokatorach i każdy z lokatorów obowiązany jest wpłacić za korzystanie ze zlewu zł. 10.— wanny 15.— umywalni — 15.— klozetu 30 zł. w stosunku rocznym.

Ponadto lokatorzy, którzy nie wpłacają powyższych należności we właściwym czasie, w myśl ustalonych przez magistrat stawek, placą odsetki za zwłokę w stosunku 1,5 proc. miesięcznie i jedynie w wypadku złożenia uzasadnionego podania odsetki te mogą być zmniejszone do 1 proc.

Domy mieszkalne Z.U.P.U.

we wrześniu oddane zostaną do użytku pracowników i robotników
Konferencja prasowa w Zakładzie ubezpieczeń

Do Łodzi przybył przed paroma dniami wicedyrektor Zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych p. St. Sasorski z Warszawy.

Korzystając z jego pobytu w naszym mieście Zakład U.P.U. oddział w Łodzi, zorganizował konferencję prasową, celem poinformowania ogółu z działalnością zakładu w zakresie finansowym i budowlanym.

Na łamach „Głosu Porannego” już kilkakrotnie poruszana była sprawa przydziału mieszkań w gmachach mieszkalnych, wybudowanych przez zakład a liczne zapytania wymagają objaśnień i komentarzy.

Przy lokowaniu swych kapitałów dążeniem zakładu było uwzględnienie tych potrzeb, które wiążą się najściślej z zakładem jako instytucją ubezpieczeniową pracowników umysłowych i które mogłyby korzystnie oddziaływać na warunki życia i pracy ogółu ubezpieczonych. Do tej kategorii należą bezwzględnie potrzeby mieszkaniowe. Idąc po tej wytycznej zakład U.P.U. wziął udział łącznie z innymi instytucjami ubezpieczeń społecznych, w wielkiej akcji zainicjowanej przez ówczesnego min. pracy i op. społ., obecnego prezesa rady ministrów Prystora — budowy dużych bloków mieszkalnych dla pracowników umysłowych i robotników. Na terenie Łodzi bloki takie, jak wiadomo już naszym czytelnikom, budowane są przy ul. Nowo Pabjanickiej i tworzyć będą kompleksy o 108 jeden i o 184 izbach drugi. Celem zastosowania bloków do najróżniejszych potrzeb, które wraz z biegiem czasu niewątpliwie się wytworzą, budowane są lokale o różnej ilości, różnej wielkości mieszkań od jednoizbowych do czteroizbowych. Łącznie daje zakład do dyspozycji 292 mieszkania.

Prawo do ubiegania się o te mieszkania mają osoby ubezpieczone w instytucjach i zakładach ubezpieczeń społecznych, podlegających nadzorowi min. pracy i op. społecznej. W wypadku, gdyby na niektórych z tych gmachów nie było odpowiedniej ilości kandydatów pośród ubezpieczonych, z czym należy się obecnie w dobie kryzysu i bezrobocia poważnie liczyć, zakład rozszerzy krąg uprawnionych do ubiegania się o mieszkania również pracownikom nieobjętym ubezpieczeniem, a nawet na inne grupy społeczne.

Prawo ubiegania się o mieszkania w blokach ZUPU uzależniono ponadto od odpowiedniego stosunku kosztów komornego do budżetu rodziny (25-25 proc.) i od udzielenia gwarancji materialnej wartości przynajmniej 6-miesięcznego komornego wraz z opłatami dodatkowymi. Przy ustalaniu powyższych norm zarząd zakładu wyszedł z założenia, że opłaty za mieszkania nie mogą być dokonywane kosztem innych elementarnych potrzeb pracowników i ich rodzin oraz że zakład musi mieć całkowitą gwarancję wpłacania komornego, ponieważ pieniądze, jakimi rozporządza, są własnością ubezpieczonych i są zabezpieczeniem zobowiązań zakładu z tytułu świadczeń. Wysokość komornego, która narazie daje się obliczyć tylko za pewną dokładnością, ustalona zostanie jako minimalne oprocentowanie, poniżej oprocentowania, jakie zapewniają obecnie inne formy lokaty a więc 6—6,5 proc. Ubiegający się o mieszkanie w blokach ZUPU podlegać będą pewnej segregacji w zależności od ich potrzeb. By ująć to w bardziej konkretne formy, opracowana zostanie specjalna punktacja obejmująca szereg

reg pozycji, jak: stosunki rodzinne, obecne warunki mieszkaniowe, cechy pracowni, kwalifikacje społeczne itd. i po opracowaniu arkuszy dla każdego zgłaszającego się ustalone zostaną listy kandydatów. Metoda ta wprowadzona została celem zapewnienia jaknajdalej idącego obiektywizmu. Materiał przechodzić będzie przez szereg instancji: przez urzędników zakładu, komisje opiniodawcze, jakie zostaną powołane z pośród przedstawicieli najpoważniejszych central zawodowych i w końcu przez organ kolegialny powołany do spraw o charakterze administracyjnym.

Prace nad przydziałem mieszkań zostaną dokonane w ciągu sierpnia o wynikach zawiadomione zostaną pisemnie osoby, które złożyły podania.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, dotycząca w pierw-

szym rzędzie zarzutów, jakie stawiane są przez zainteresowanych

Przedstawiciele zarządu ZUPU kolejno odpowiadali na zadawane im pytania. Sześciomiesięczna gwarancja, jaka wymagana jest przy staraniach o mieszkanie, stanowić będzie pokrycie ewentualnych kosztów eksmisji i postępowania sądowego, w wypadku gdyby ktoś odmówił zapłaty miesięcznego czynszu, na zarzut, że mieszkania są zbyt drogie (jednopokojowa izba kalkuluje się mniej więcej na 40 zł. miesięcznie) odpowiadali przedstawiciele ZUPU, że mieszkania w ich blokach urządzone są luksusowo, zaopatrzone w łazienki i ubikacje oraz budowane trwale i zdrowo. Budynki wznoszone przez władze miejskie, jak np. domki magistrackie kalkulują się taniej, ponieważ ewentualny deficyt można pokryć z innych dochodów, co nie może mieć miejsca przy używaniu

kapitałów ubezpieczeniowych Z. U. P. U.

Pieniądze, które składają reflektancji na mieszkania w blokach ZUPU oddawane będą na oprocentowanie do banków państwowych lub kas pożyczkowych (PKO. i PKK.). Na pytanie czemu tłumaczy się fakt, że mieszkania ZUPU w Łodzi nie cieszą się zbyt dużą popularnością, gdyż na 292 mieszkania podano zaledwie 84 zgłoszenia, odpowiadali informatorzy, że kryzys, bezrobocie i obniżki płac prawie we wszystkich instytucjach i gałęziach przemysłu powodują niepewność sytuacji, która nie pozwala na powzięcie decyzji o zmianie mieszkania. Nikt nie jest pewny, czy jego pobory dotychczasowe nie ulegną nagłej redukcji i czy będzie w stanie poddać bądź co bądź ciężkim warunkom wynajmu mieszkań ZUPU.

Na tem konferencja prasowa została zakończona.

Nir.

OSTRY PROTEST ZWIĄZKÓW

przeciwko wysokiemu czynszowi w domach Z. U. P. U.

Jak już donosiliśmy, rada okręgowa pracowników umysłowych złożyła protest do minist. pracy i opieki społecznej przeciwko zbyt wygórowanym warunkom czynszu w nowo wybudowanych domach ZUPU., przy ul. Nowo - Pabjanickiej.

Ustalone przez zakład ceny mieszkań uniemożliwiły korzystanie z nich zarówno robotnikom, jak i pracownikom umysłowym. Związki zażądały ob-

niżenia komornego i zniesienia 6-miesięcznej gwarancji.

Celem porozumienia się z przedstawicielami poszczególnych związków odbyła się w lokalu łódzkiego inspektoratu ZUPU. konferencja, na której w dyskusji przedstawiciele związków stwierdzili, że gdyby ZUPU. zasięgnął ich opinii przed rozpoczęciem budowy bloków, to zaoszczędziłby sobie obecnych kłopotów z ich wynajęciem.

Według ich poglądów, tylko obniżenie czynszu może być wyjściem z tej kłopotliwej sytuacji. Dokonać tego można przez przedłużenie czasu amortyzacji kapitału oraz uchylene 6-miesięcznej gwarancji, która stanowi bodaj największą troskę starającego się o mieszkanie.

W sprawie tej ostatecznie za decydują władze Z. U. P. U. i min. pracy.

Kto miluje zwierzęta powinien być członkiem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Ludność Polski według wyznań

Procentowy stosunek ludności poszczególn. wyznań do ogółu ludności w Polsce w roku 1921 wynosił: wyznanie rzymsko-katolickie — 63,8 proc., grecko katolickie 11,2 proc., prawosławne 10,5 proc., ewangelickie 3,7 proc., mojżeszowe 10,5 inne wyznania — 0,3 proc. Stosunek ten w roku 1930 przedstawia się następująco: rzym.-kat. — 64 proc., grec.-kat. — 10,9, prawosławne — 12,4 proc., ewangelickie 2,7 proc., mojżeszowe 9,7 proc. inne wyznania 0,3 proc.

Opieczelowanie związków robotniczych

96 osób, oskarżonych o działalność antypaństwową osadzono w więzieniu

Władze śledcze stwierdziły, że działające na terenie Łodzi niektóre związki zawodowe u-

prawiają działalność antypaństwową.

Władze śledcze na skutek de-

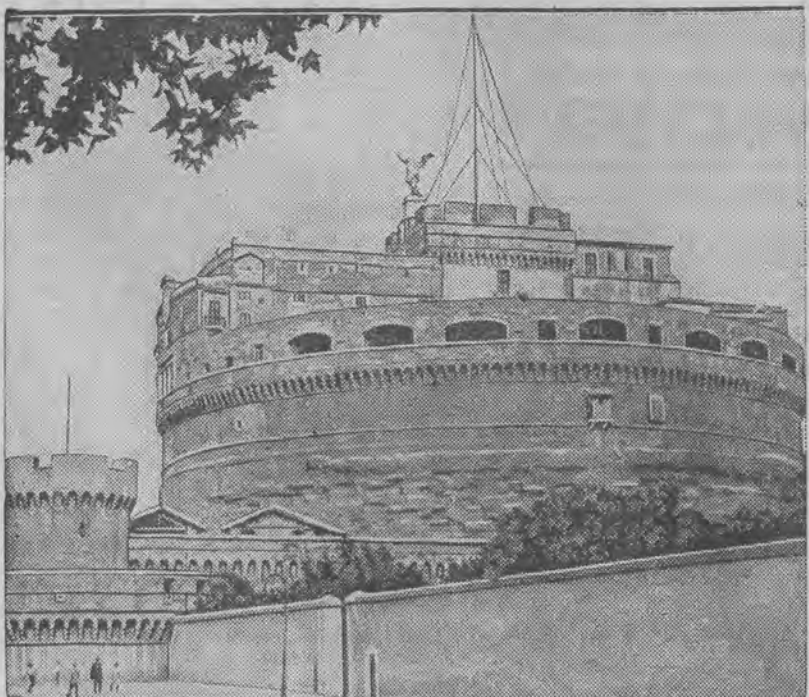
cyzji urzędu prokuratorskiego, wkroczyły onegdaj do lokalu związku wstążkarzy (Podleśna 26) gdzie przeprowadzona została osobista rewizja wszystkich obecnych oraz szczegółowa rewizja lokalu i ksiąg związku. Wszystkich obecnych zatrzymano i przetransportowano do aresztu przy urzędzie śledczym w Łodzi, lokal został opieczętowany.

Tegoż wieczoru władze śledcze przeprowadziły rewizję w lokalu robotników przemysłu odzieżowego (oddział III), mieszczącego się przy ul. Zachodniej 66, gdzie również lokal opieczętowany, a wszystkich obecnych przekazano do dyspozycji władz śledczych.

Wreszcie onegdaj wieczorem władze śledcze uczyniły to samo w lokalu Zw. zaw. przemysłu skórzanego, mieszczącego się przy ul. Gdańskiej 4.

Wobec tego w ciągu doby ostatniej osadzono w areszcie przy urzędzie śledczym 96 osób. (a)

Starożytność i współczesność



Na zamku św. Anioła w Rzymie wznosi się potężna antena radiowa i reflektor sygnalizacyjny dla samolotów

Zbrodnicza rodzina



We wsi Radowska-Wielkie pod Wąbrzeźnem został zamordowany przez własną córkę, Marjannę, przy udziale jej siostry Berty i matki, 69 letni Jan Kozłowski. Zajęcie dokonane na podwórzu więziennym przedstawia 29 letnią Marjannę, która wystrzałem z rewolweru pozbawiła życia śpiącego ojca, 21 letnią Bertę, która świeciła siostrze w momencie zbrodni, oraz 64-letnią matkę ich Marjannę.

DZWIĘKOWY KINOTEATR GRAND-KINO

Dziś i dni następnych!

SWAWOLNE STUDENTKI

Operetka filmowa w 10 akt. Metro-Goldwyn-Mayer.

W rolach głównych:

Bessie Love i Cliff Edwards

Reżyserował Edgar J. Mc. Gregor

Pierwsza stuprocentowa operetka filmowa! Największy tryumf Bessie Love! Dramat miłosny pośród wrzawy, śmiechu, tańca i muzyki! — Młodość! Jej żar — Jej miłość — Jej śmiech — znajdziecie w „Swawolnych Studentkach“

Nad program: Dźwiękowy tygodnik Metro Goldwyn-Mayer. **Początek o godzinie 12 w poł.**

Co usłyszymy dziś przez radio?

11.58 Sygnał czasu i hejnał.
12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
16.00 Program dla dzieci.
16.50 Odczyt p. t. „Kajakiem z Warszawy na Hel“.
17.15 Muzyka z płyt gramofonowych.
17.35 „Wakacje polskiego zoologa“.
18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie.
19.00 Rozmaitości.
19.20 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.
19.40 Komunikat izby przemysłowej w Łodzi.
20.00 Komunikat sportowy z Warszawy.
20.15 Muzyka lekka z Doliny Szwajcarskiej. W przerwie Feljton z Wilna p. t. „Piscator — Brecht“.
22.00 „Na widnokręgu“.
22.25 Komunikaty: meteor., policyjny, sportowy z Warszawy.
22.30 Koncert Chopinowski.
23.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Strassburg (345)
19.45 Operetka Jessela „Dziwczę z Czarnolasu“.
Rzym (441)
21.00 Operetka Eyslera „Hanni geht tanzen“.

„Bubu, Bebe i Bibi“

Dziś, w sobotę, podczas audycji dla dzieci odezwie się Kraków. Tamtejsza rozgłośnia nada słuchowisko dla młodszej działki pióra p. Stanisława Henniga. Będzie to dalszy ciąg przygód „Bubu, Bebe i Bibi“, w radjofonizacji p. Julji Romowicz. Historia murzyniaka Bubu, małpki Bebe i pieska Bibi, przywiezionych z dalekiej Afryki do Polski przez chłopczyka Musju, bardzo się małym słuchaczom podobała i obudziła ciekawość dalszych losów tej gromadki. Otóż właśnie ciekawość ta obecnie zaspokojona będzie, ku wielkiemu, jak można sądzić, zadowoleniu młodocianych radio-abonentów.

WIADOMOŚCI HANDLOWE

„Jelin i Rudomin“ oraz „Warrant“ współzałożycielami związku domów skladowych publicznych w Polsce

30 b. m. w Warszawie odbyło się zebranie przedstawicieli wszystkich Domów Składowych Publicznych w Polsce, na którym przeprowadzono wstępne przygotowania do utworzenia Związku Domów Składowych publicznych w Polsce. — Powołanie do życia tego związku będzie posiadać poważne znaczenie gospodarcze, ponieważ umożliwi on rozwiązanie szeregu zagadnień przedewszystkiem zaś kwestję kredytu warrantowego. Niezależnie od tego, powstanie tego Związku będzie w czasie kryzysu — gdy dużo towarów jest zamagazynowa-

nych — bardzo pożądaną, ponieważ dzięki niemu zapewnią lepszą kontrolę, rejestrację, a także umożliwione będzie należyte ujęcie cyfrowe towarów przechowywanych w Domach Składowych Publicznych.

Jak nam wiadomo, ministerstwo przemysłu i handlu ma zamiar przyznać Związkowi Domów Składowych Publicznych w Polsce szereg przywilejów, a następnie także i Bank Polski łączy z powstaniem tego związku zamiar wzięcia żywszego udziału w akcji kredytów warrantowych. Dotychczas bo-

wiem Bank Polski wymagał przy udzielaniu kredytów warrantowych żyra banków prywatnych; obecnie zaś wystarczy jeżeli Związek Domów Składowych Publicznych w Polsce da opinię przychylną co do wartości danej transakcji.

Ogólne zebranie konstituujące przedstawicieli Domów Składowych odbędzie się 25 września b. roku w Warszawie

Z przedsiębiorstw łódzkich, na liście założycieli związku figurują: „Składy Towarowe „Warrant“ Sp. Akc. oraz „Jelin i Rudomin“.

Materiały do reformy podatkowej

Postulaty Łodzi przedstawione zostaną sejmowi w dniu 10 b. m.

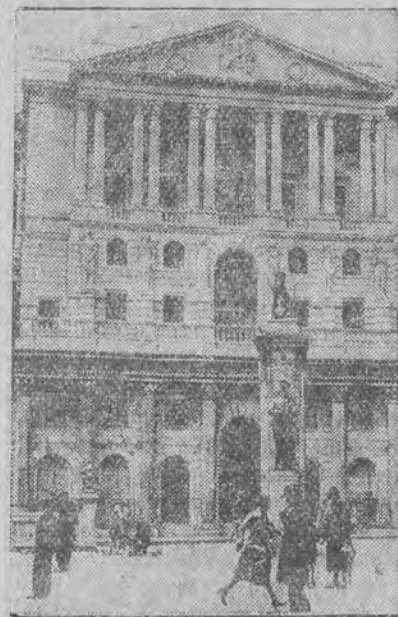
W krajowym związku przemysłowo-handlowym odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli życia gospodarczego w sprawie postulatów podatkowych Łodzi.

Z Centralnego Stow. Kupców

Centralne Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców woj. łódzkiego (Piorkowska 10) komunikuje, że jest w posiadaniu projektu nowej taryfy celnej na surowce włókiennicze i wyroby z nich oraz projektu instrukcji o odprawie warunkowej towarów, przywożonych z zagranicy lub wywożonych zagranicę.

Osoby zainteresowane mogą przejrzeć wymienione projekty w kancelarii stowarzyszenia w godzinach urzędowych, t. j. od 9 do 1 pop. oraz od 4 do 7 w.

Bank angielski



z którego ostatnio wywieziono olbrzymie ilości złota

Na konferencji jak już donosiliśmy zapadła uchwała, aby izba przemysłowo-handlowa i przedstawiciele organizacji kupieckich i przemysłowych zgłosili swoje uwagi, w sprawie reformy podatkowej.

W związku z powyższym poseł Minberg odbył konferencję z wice dyrektorem izby i przewodniczącym komisji podatkowej izby celem uzyskania materiałów oraz ostatecznych projektów, uwag i propozycji handlowo-przemysłowych.

Materiał ten przedłożony zostanie na posiedzeniu komisji sejmowej, a wyznaczonej na dzień 10 sierpnia r. b.

Na posiedzeniu tem ustalone zostaną ramy, w których zamknąć się winna ostatecznie sprawa projektów reformy podatkowej, oraz główne wytyczne tej reformy.

Następnie zwołana zostanie w Łodzi konferencja, z udziałem przedstawicieli kół zainteresowanych celem przedstawienia wyniku prac komisji sejmowej, oraz poczynionych już w kierunku projektu reformy podatkowej prac.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 9,04 9,03
4 proc. pożycz. inwest. 81 i pół 81.
Bank Polski 117 i pół 117.—
Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 9,52 i pół, 9,04 i pół 9,01 i pół.

CZEKI

Holandja 359,80
Londyn 43,36
Nowy Jork — czeki 8,922
Nowy Jork — kabel 8,926
Paryż 34,99
Praga 26,44 i pół
Sztokholm 238,90
Szwajcaria 174,17
Wiedeń 125,47

AKCJE

Częstocice 31,50
Polski 117 i pół 116.— 116,50
Węgiel 21.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. premjowa budowl. 36,50
7 proc. stabilizacyjna 73.—

8 proc. BGK. 94.—
8 proc. BGK. budowl. 93.—
4 i pół proc. ziemskie 48,75
5 proc. Warszawy 53,50
8 proc. Warszawy 69,50 68,50 69.—
8 proc. Częstochowy 60,75
10 proc. Radomia 72.—
6 proc. obl. warsz. z 1926 r. VIII i IX em. 45.—

NOTOWANIA BAWELNY. LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
lipiec 4,50 sierpień 4,50 wrzesień 4,53 październik 4,59 listopad 4,62 grudzień 4,66 styczeń 4,70 luty 4,74 marzec 4,79 kwiecień 4,83 maj 4,87 czerwiec 4,90 lipiec 4,93

LIVERPOOL

Bawelna egipska, zamknięcie:
lipiec 6,58 wrzesień 6,74 październik 6,89 listopad 6,99 styczeń 7,20 marzec 7,37 maj 7,54

ALEKSANDRIA

Bawelna egipska, zamknięcie:
Pozostałych notowań niema z powodu trudności atmosferycznych.



CASINO

Dziś i dni następnych!

Największe arcydzieło produkcji genialnego
CECILA B. de MILL'A

Trzej Przyjaciele

Wstrząsający dramat walk, miłości, bohaterstwa i poświęcenia. Tragiczne dzieje trzech amerykańskich marynarzy rzuconych w pożogę krwawych walk z bolszewikami.

W rolach głównych:

Niezapomniany „BURAK z NAD WOŁGI“ **WILLIAM BOYD**

Robert Armstrong, Alane Hale i przepiękna **Diana Ellis** w roli arystokratki rosyjskiej. Zdjęć dokonano w Mandżurji, Chinach i Syberji podczas rewolucji bolszewickiej

Nad program: Groteska rysunkowa i aktualności.

Początek o g. 4-ej.



Początek seansów o g. 12 w poł.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dziś i dni następnych!

Najweselszy film naszego repertuaru p. t.

Harold się żeni...

W roli tytułowej:
Król zręczności i humoru, niezrównany

Ilustr. muzyczna **L. Kantora.**

HAROLD LLOYD

Uwaga: Widownia mechanicznie ochładzana i wentylowana

Bilans surowy

Banku Handlowo-Przemysłowego w Łodzi Sp. Akc.

na dzień 1 lipca 1931 r.

Stan czynny

Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P.K.O. i Banku Gosp. Krajowego	652.007,72
Waluty zagraniczne	130.717,02
Papiery wartościowe własne:	
a) pożyczki państwowe	3.420,—
b) papiery hipoteczne	201.101,71
c) akcje	151.471,91
Banki krajowe	240.822,17
Banki zagraniczne	64.713,20
Weksle zdyskontowane	4.770.285,22
Rachunki bieżące:	
a) zabezpieczone	765.483,70
b) niezabezpieczone	192.197,29
pożyczki terminowe	15.607,98
Nieruchomości	2.310.000,—
Różne rachunki	394.236,65
Koszty, różnice kursowe i t. p.	503.295,90
Oddziały	403.365,45
	11.298.725,92
Udzielone gwarancje	346.460,52
Inkaso	767.416,93
Korespondenci za weksle skup. w depozycie	499.800,—
	12.912.403,37

Stan bierny

Kapitały własne:		
a) zakładowy	3.500.000,—	
b) zapasowy	405.000,—	3.905.000,—
Wkłady:		
a) terminowe	1.380.766,73	
b) a vista	1.115.558,73	2.496.325,46
Rachunki bieżące (saldo kredytowe)		329.750,82
Zobowiązania inkasowe		83.715,66
Redyskonto weksli		1.990.075,36
Banki krajowe		61.787,03
Banki zagraniczne		1.296.579,39
Różne rachunki		60.133,66
Procenty, prowizje i różne zyski		542.049,09
Zysk z lat ubiegłych		151.147,10
Oddziały		382.162,35
		11.298.725,92
Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancji		346.460,52
Różni za inkaso		767.416,93
Weksle w depozycie		499.800,—
		12.912.403,37



Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!
Nie dajcie się na nic innego zrekomo również dobrego namówić
„OLLA”
to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.
Także antyseptycznie spreparowane. 4161-16

Pensjonat Januszewska-Góra

(10 min. drogi od stacji kolejowej Opoczno)
mieści się w suchym bosnowym lesie. Wykwintna i rytualna kuchnia. Ceny na sierpień niskie. Radio. Informacji tylko dziś i jutro udziela właściciel u pp. Ajzen, Zachodnia 16, tel. 155-85 od 10-2 i 4-7.
Listownie: Chłopski, Opoczno, Januszewska Góra, skrzynka pocztowa 42.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

Dr. med.
M. ELJASBERG
CHIRURG
Piotrkowska 80.
powrócił.

Poraz pierwszy w Łodzi! **ODEON** Przejazd 2 **WODEWIL** Główna 1 Film p. t.

FERALNA TRZYNASTKA

Szczerzy humor, najsubtelniejszy komizm i splot najoryginalniejszych sytuacji.
W rolach głównych: **Lola Lane, Dixie Lee i Frank Richardson.**
Nad program: Kołysankę odśpiewa znakomita śpiewaczka **RAQUEL MELLER**

OKULARY NA PLAŻĘ DLA SPORTOWCÓW

kolarzy
motocyklistów
automobilistów
tenisistów

CHRONIĄCE OD SŁOŃCA I KURZU
poleca magazyn optyczny
Szymon Urbach sp. z o. o.
Piotrkowska 33, tel. 222-23.

Dr. med.
M. Rozental
akuszer ginekolog
11 Listopada 19
(Konstantynowska) tel. 223-34
przyjmuje od 4 do 7 po poł.
od 1 do 2 w Lecznicy „Pomoc”
Aleksandrowska 1.

Dr. med.
H. Różaner
Narutowicza (Dzielnia) 9
tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych
Przyjmuje od 8-10 i 5-8.
Elektroterapia
Oddzielna poradnia dla Pań.

Dr. med.
HELLER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-99
Przyjmuje do 10 r. i od 4-6 wiecz. w niedzielę od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5 pp.

Uwaga!

MAJSTER MALARSKI L. Welniarz
ul. Narutowicza 10
przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres malarstwa podług najnowszych wzorów zagranicznych.
—Ceny obniżone do 40 proc.—
Wykonanie solidne.

Tylko z pierwszej ręki zakupujcie opały!!!
Wegiel bezpośrednio z Warsz. T-wa Kopalń „Kazimierz” i „Juliusz”
Koks „Gottbard” i „Wolfgang” dla centr. ogrzewań
Koks dla Młynów i celów kowalskich
Koks z koksowni Karwińskich dla celów odlewniczych
polecają ze składów
Abramowicz i Wodzisławski Łódź, Kilińskiego 66
bocznicą kolejową tel. 147-60.

Radio na lotnisku bez kłopotów!!

CENTRALNA ŁADOWNIA AKUMULATORÓW
Łódź, Piotrkowska 167
odbiera, ładuje i odstawia akumulatory na linii Łódź-Tuszyn:
Tuszyn: Kiosk gazetowy p. Kurca, naprzeciw kościoła.
Poddębina: Kiosk gazetowy „Wygoda”, obok pensjonatu p. Wierzchowskiej.
Rzgów: Skład żelaza p. Parzeniewskiego.
Przeróbki i modernizacja radioaparatów!!
Pogotowie radjowe!!
Telefon w Łodzi: **205-21.**

ZAKOPANE

PENSJONAT „DIANA”

UL. ZAMOJSKIEGO
POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

Willa murowana. Komfort. Centralne ogrzewanie. Ciepła i zimna woda w pokojach. Pokoje kąpielowe na każdym piętrze. Telefon 489. Słoneczna weranda. Piękne położenie na leśnej polanie. Wykwintna kuchnia, na życzenie dietetyczna. Ceny umiarkowane.

Informacji udziela d-rowska Abrutinowa do 16 maja włącznie
Łódź ul. Nawrot 34 od godz. 11-1 i od 3-5 pp. Od 1 czerwca r. b. w Zakopanem willa „Diana”

„GŁOS PORANNY”

łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Specjalny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 66

